

536 - POUFNY WYWIAD PRZNY Biuletyn RADIOWY z dnia 3.10 1944r. - str. 1

MOSKWA - Radio Związku Patriotów Polskich w języku polskim

Radiosłuchacze moskiewskie i ZPP czterokrotnie powtórzyły w swoich audycjach następujący komunikat Polpresu:

"Oddziały Armii Krajowej walczące pod dowództwem pułkownika Montera w zastępstwie nieobecnego przez cały czas powstania w Warszawie generała Bora, skapitulowały oddając się w ręce Niemców wraz z pełnym uzbrojeniem. Dowództwo Armii Krajowej odrzuciło myśl przedarcia się na prawy brzeg Wisły z bronią w ręce. Dowództwo Armii Krajowej nie chciało również połączyć się z oddziałami armii ludowej walczącej na tyłach wroga. Te oddziały armii ludowej, które walczyły w Warszawie oraz te oddziały Armii Krajowej, które nie chciały się podporządkować rozkazom kapitulacyjnym swojego dowództwa torują sobie drogę z Warszawy na prawy brzeg Wisły. Pierwsze grupy tych powstańców przedarły się na drugi brzeg Wisły i połączyły się z oddziałami Armii Polskiej. Samodzielni kierownicy rozpoczęli powstanie bez porozumienia się z Armią Polską i armią czerwoną, licząc się jedynie ze swoimi egoistycznymi interesami. Obecnie kończą powstanie kapitulacją, nie licząc się z losem żołnierzy, Polskiego żołnierza i bton oddają w ręce niemieckie, byleby tylko nie połączyły się z armią czerwoną i walczącą u jej boku armią polską. (rb)

W Lublinie odbył się wiec pod hasłem pomocy Warszawie. Na wiecu przemawiał Jedrychowski, który złożył hołd walczącej i bohater-skiej stolicy Polski, podkreślając trzy elementy tej walki. Pierwszym elementem jest ofiara krwi, złożona przez Polaków w walce o wolność Polskę, - drugim elementem jest wściekłość wroga pragnącego zniszczyć Polskę i zrównać ją z ziemią, - trzecim elementem jest polska rzeczywistość.

W tym elemencie dużą rolę odgrywa nie stety, gra kliki sanacyjnej, która bohaterską walkę Narodu Polskiego pragnie wyzyskać dla swoich niecznych celów.

Prelegent scharakteryzował sytuację strategiczną w rejonie Warszawy i oświadczył pomiędzy innymi:

"Czekaliśmy z utęsknieniem na chwilę gdy Moskwa salutować będzie salwami armatnimi wyzwolenie stolicy Polski z pod niemieckiej okupacji. Okazało się jednak, że uwolnienie Warszawy ~~xxxx~~ nie jest rzeczą łatwą, rezerwy niemieckie muszą być rozgromione. Program rezerw niemieckich otworzy drogę ku Warszawie. W tragedię Warszawy - zakończył swoje przemówienie Jedrychowski - wpędzona jest intryga sanacji, która utrudniła dostarczenie pomocy dla Warszawy".

Następnie przemawiał Andrzej Witos, który dziękował Związkowi Sowieckiemu za pomoc okazaną ludności Pragi. Przemówienie swoje zakończył Witos tymi słowami: "Sojusz polsko-sowiecki nie jest sojuszem na papierze. Prawdziwego przyjaciela poznaje się w biedzie".

Poza tym przemawiali prof. Dębowski, kapitan Modzelewski i prof. Rzymowski.

(rb)

Prasa francuska i angielska omawiając dymisję generała Sosnkowskiego ze stanowiska Naczelnego Wodza, wykazuje wielką wstrzemięźliwość. Prasa angielska wskazuje na to, że list naczkowicza, zawierający Sosnkowskiego ze stanowiska Naczelnego Wodza, jest w swoim rodzaju apoteozą jego działalności. (rb)

BERLIN w języku niemieckim.

Po tygodniach walk ostatnie oddziały powstańców polskich w Warszawie skapitulowały. Walka na terenie Warszawy zmieniła się w kupę gruzów. Resztki oddziałów, które poddały się w dniu wczorajszym zostały odtransportowane do obozów jenców, ranni do szpitali. (rb)

W Dzienniku polskiego rządu Emigracyjnego ukazał się artykuł w którym polscy emigranci winą upadku powstania obarczają swoich rodaków zamieszkujących w sowieckim lubelskim. (rb)

W dniu wczorajszym polski sowiet w Lublinie wydał oświadczenie w którym ostro krytykuje mianowanie generała Bora Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych walczących u boku Wielkiej Brytanii. Polski sowiet nazywa Bora zbrodniarzem, zgroził, że postawi go pod sąd w wypadku schwytania go. (rb)

Komunikat z frontu wschodniego:

W przyczęży dukielskiej udało się bolszewikom uzyskać nieznaczne zdobycze w terenie kosztem ciężkich walk. (rb)

Berlin w języku niemieckim.

W związku z kapitulacją powstańców polskich w Warszawie, komentator wojskowy stwierdza co następuje:

"Dnia 2 października oddziały polskie, walczące w środkowej wysłane parlamentariuszy do dowództwa niemieckiego. Parlamentariusze poinformowali dowództwo niemieckie, że ostatnie oddziały polskich powstańców kapitulują. Władze niemieckie ewakuowały z miasta 80 tysięcy ludności cywilnej, wygłodzonej i starpryzowanej przez powstańców. W mieście panuje spokój. Warszawa jest jedną wielką górą gruzów. Ludność cywilna poniosła olbrzymie straty. (rb)

Do omówienia przybył do czoła delegacji sowieckiej do Paryża. Wśród personelu sowieckiego poselstwa znajduje się 22 urzędników żydowskich. (rb)

Na Podkarpaciu spadły ulotne deszcze. Mimo rozległego terenu dowództwo sowieckie wprowadziło do akcji w przyczęży dukielskiej oddziały czołowe. (rb)